

Encyklopedia o Henryku Sienkiewiczu w sieci

Wśród wielu stron, popularyzujących wiedzę o autorze „Trylogii”, jest w Internecie wyróżniająca się przedsięwzięcie „Henryk Sienkiewicz. Piewca języka polskiego”.

Tworzona od przeszło dwóch lat przez Krzysztofa Grabińskiego strona (<http://www.henryk-sienkiewicz.eu/>), poświęcona życiu i twórczości Henryka Sienkiewicza, przyjmuje charakter ambitnego i pożytecznego przedsięwzięcia – specjalistycznej encyklopedii o Henryku Sienkiewiczu. Bez wątpienia jej struktura nawiązuje do cennej konstrukcji „Kalendarza życia i twórczości Henryka Sienkiewicza” Juliana Krzyżanowskiego. Od czasu jego wydania (lat 50. ubiegłego wieku), pojawiły się nowe materiały, dokumenty, związane z pisarzem, toteż pomysł skomponowania nowego kalendarza jest niezwykle szczęśliwy. Autor pragnie sfinalizować swoje dzieło przed 2016 rokiem, by w ten sposób uczcić stulecie śmierci ulubionego pisarza.





Filolog rusycysta, miłośnik Henryka Sienkiewicza postanowił amatorsko zgromadzić w określonych porządkach wiedzę o pisarzu. Trzeba jednak zauważyć, że podejmując współpracę ze znawcami biografii i twórczości wybranego twórcy, a także opierając się na literaturze naukowej, podejmuje się zadania profesjonalnego. Na stronie startowej autor strony wymienia też szereg osób, z którymi nawiązał kontakt. Szczególna rola przypadła jednej osobie. Konsultację naukową zaproponowała autorowi strony dr Agnieszka Kuniczuk-Trzciniowicz z Wrocławia.

Wydaniem naukowego kalendarium w wersji uzupełnienia dzieła Krzyżanowskiego w książkowej formie zajmuje się obecnie Maria Bokszczanin. Trzeba jednak przyznać, że postać elektroniczna – strona encyklopedyczna – ma bez mała większą dostępność. Dociera do niej bez trudu masowy odbiorca, zwłaszcza że strona zajmuje wysoką pozycję w wyszukiwarkach internetowych. W sytuacji, gdy stron o Sienkiewiczu w Internecie przybywa, ma to ogromne znaczenie. Nie trzeba się do niej przedzierać przez gąszcz tysięcy linków.

Wiadomo, że materiał o pisarzu jest rozproszony i nie do końca zebrany. Pojawił się ogrom listów pisarza, a większość z nich dopiero została opublikowana (ostatni V tom w lutym 2010 r. w wydawnictwie PIW). Zamiar zgromadzenia, skodyfikowania wszelkich informacji, faktów jest zatem dziełem, jakie wymaga sporo uwagi, czasu i wysiłku. Dotyczy to zwłaszcza sfery poznawania miejsc, związanych z pisarzem, szczególnie, że w założeniu tworzenie spisu wiąże się z potrzebą odwiedzenia tych wszystkich zakątków, w jakich był Sienkiewicz. Można wprawdzie zilustrować miejsce w oparciu o nadesłane czy uzyskane od innych zdjęcia, ale jednak najlepszą orientację otrzymuje się dzięki autopsji. Podobnie jest z uchwyceniem, zebraniem, przedstawieniem osób, z którymi Sienkiewicz był mniej lub bardziej związany. Do niektórych z tych osób dociera się nieraz przez przypadek, wgłębiając się w pamiętniki z epoki.

Strona Krzysztofa Grabińskiego jest w trakcie powstawania. Potężne przedsięwzięcie stopniowo przyrasta. Najlepiej zdają się być opracowane miejsca Sienkiewiczowskie, choć inne podstrony też zostały już częściowo wypełnione. Świadomość, ile informacji trzeba jeszcze nanieść, daje wyobrażenie o kształcie ostatecznym, który będzie niezastąpionym przewodnikiem po życiu i twórczości Sienkiewicza. Samych listów, jakie mają być naniesione na stronę, jest przecież **około 4 000** – ich adresatów ok. 550. Ogromny podziw wywołuje niezwykle bezinteresowne zaangażowanie autora w ten wielki projekt.

Z pewnością strona autorstwa Krzysztofa Grabińskiego zalicza się do tych stron, które w swoim omówieniu form obecności Sienkiewicza w Internecie prof. dr hab. Zdzisława Mokranowska określiła jako interesujące i cenne (zob. Z. Mokranowska, Henryk Sienkiewicz w Internecie (strony polskie), [w:] Henryk Sienkiewicz. Nowe listy. Współczesna recepcja, Studia Sienkiewiczowskie, t. VII, pod red. Lecha Ludorowskiego, Haliny Ludorowskiej i Zdzisławy Mokranowskiej, Lublin 2007, s. 213-227.). Pożytków jest wiele.

Rejestr miejsc ze szlaków podróżnika-pisarza, który pozostawił nie tylko powieści, ale i szereg reportaży, jest nie tylko zachętą do ich zwiedzania, ale i źródłem wskazówek, dotyczących zamierzonych - nie tylko wirtualnych - podróży po niemal całym świecie. Łatwy sposób nawigowania podstronami w układzie alfabetycznym i chronologicznym pozwala szybko odnaleźć poszukiwane informacje na temat zdarzeń i osób. Pojawia się wejrzenie w świat lektur Henryka Sienkiewicza i literatury mu poświęconej.

W potopie stron o Henryku Sienkiewiczu w sieci dopiero przed rokiem przypadkiem trafiłam na wspomniane dzieło. Od razu wzbudziło ono moje uznanie. Dnia 28 czerwca 2009 r. napisałam o swoim „odkryciu” na forum dyskusyjnym „Śladami H. Sienkiewicza” (<http://www.goldenline.pl/grupa/sladamih-sienkiewicza>), założonym przez Wiesława Adamika w celu między innymi dziennikarskiej popularyzacji pisarza.

Jako osoba dzielająca pasję twórcy strony Sienkiewiczowskiej z radością oglądałam efekt jego pracy. Strona podobała mi się pod każdym względem - także w formule programowej, by nie wiązać jej z typowym rodzajem „ściąg szkolnych”. Trzeba przyznać, że poszukujący uproszczonej i skrótowej wiedzy uczeń nie będzie z niej zadowolony. Jednak ambitny i niepoprzestający na małym otrzymania interesujący w swej formule wgląd w świat życia i twórczości pisarza.

Z własnych wędrówek szlakiem Sienkiewicza przekonałam się, że poznanie miejsc znanych z biografii autora „Trylogii” poprzez obcowanie z rzeczywistością ich topografią uprzytamnia dość oczywistą myśl, iż nie tylko czas, ale i przestrzeń wyznacza charakter jego życia i twórczości. Próba wejścia w ten świat, aby z pozostałych elementów i niematerialnych śladów złożyć mozaikę, obrazującą jego indywidualny typ doświadczeń, pogrąża rzecz jasną w obszar snów i złudzeń. Oddala on od pulsującego żywo rytmu współczesnego oblicza świata, ale otwiera niepoznaną księgę życia tego twórcy, objaśnia fragmenty jego egzystencji. Aby ją odczytać, w zasadzie należy posłużyć się wyobraźnią, bo to pozwala dokonać rekonstrukcji tego dawnego świata, którego resztki wypiera nowoczesny rozwój urbanistyki. Mogę przyznać, że wirtualny przewodnik Krzysztofa Grabińskiego, zawierający ilustracje i szczegółowe informacje adresowe, jest niezastąpioną pomocą przy planowaniu podróży literackich.

Kiedy po raz pierwszy zajrzałam na stronę Krzysztofa Grabińskiego szukałam informacji o pamiątkach Sienkiewiczowskich w Szczawnicy. Na niej je właśnie znalazłam - zdjęcie z tablicą, informującą o pobycie pisarza w górskim uzdrowisku. Od tamtego czasu upływa dziś rok - można więc podsumować jej rozwój - stwierdzić, że uległa znacznemu wzbogaceniu. Wydłużyła się lista współpracowników, osób, które okazały pomoc. Pojawiła się też w tym roku konsultantka naukowa. Strona zakorzenia się coraz głębiej w szczegóły sienkiewiczologii, co jest jej niezaprzeczalnym walorem.

Autor strony na forum dyskusyjnym grupy „Z Henrykiem Sienkiewiczem za Pan Brat” (www.goldenline.pl/grupa/z-henrykiem-sienkiewiczem-za-pan-brat) wyznał: „Wyszedłem z domu patriotycznego i idę za Henrykiem Sienkiewiczem. Pasjonuje mnie on jako człowiek, mąż, ojciec, obywatel i pisarz. W każdej chwili był wielki. Jest moim ziemskim wzorem. Chcę oddać mu szacunek, tworząc stronę: henryk-sienkiewicz.eu. Zapraszam serdecznie do jej odwiedzania”. Na tworzonej przez siebie stronie pozwala odbiorcom bliżej zapoznać się także z jego osobą. Daje pokąźny zespół własnych wierszy, które stanowią świadectwo jego przeżyć,

doświadczeń i uczuć.

„Celem moim jest ukazanie sylwetki pisarza w szerszym niż zazwyczaj zakresie, pobudzenie do poznawania Jego życia i utworów” – deklaruje autor strony. Trzeba przyznać, że jest on osiągnięty. Poprzez zaproszenie do współpracy każdego, „komu nieobojętne jest piękno języka polskiego przedstawione tak znakomitym piórem”, Krzysztof Grabiński osiąga więcej – angażuje innych w swój szczytny projekt. Dzięki jego pracy powstało dzieło - nieuchwytnie na papierze, bo mające rozległe odnogi. Jest potężnym konarem tego drzewa, jakie wyrasta z dokonań twórczych Sienkiewicza. Z przekonaniem można stwierdzić, że to jedno z tych przedsięwzięć, za sprawą którego Internet staje się sezamem kultury.

Tekst: Adrianna Adamek-Świechowska

Autor: Adrianna Adamek

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl